

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/13541,Po-raz-szesnasty-juniorzy-MOS-Wola-zagraja-w-finale-Mistrzostw-Polski-Silna-wola.ht>
ml
27.04.2024, 07:00

Strona znajduje się w archiwum.

Po raz szesnasty juniorzy MOS Wola zagrają w finale Mistrzostw Polski. Silna wola walki, mimo ogromnego pecha i z pierwszego miejsca awans do turnieju finałowego.

Siatkarze MOS Wola po raz szesnasty zagrają w turnieju finałowym Mistrzostw Polski w kategorii juniorów. W półfinale rozegranym w Bełchatowie trzy mecze, trzy zwycięstwa i mimo straty pięciu środkowych drużyna dała radę i zagrała w osłabieniu bardzo dobry mecz. Brawo! Gratulacje!

W kategorii juniorów UMKS MOS Wola zdobył dotychczas w Mistrzostwach Polski 9 medali (4 złote, 3 srebrne i 2 brązowe). Po wygraniu turnieju półfinałowego w Bełchatowie nasi juniorzy zagrają w terminie 10-14 kwietnia w Dębicy, wśród ośmiu najlepszych zespołów w Polsce.

Awans do turnieju finałowego uzyskały zespoły:

z grupy I: Jastrzębski Węgiel i Trefl Gdańsk

z grupy II: AZS 2020 Częstochowa i KS Metro Warszawa

z grupy III: UMKS MOS Wola Warszawa i Skra Bełchatów



Juniorzy MOS Wola wygrali turniej półfinałowy MPJ w Bełchatowie



Kolejny pech wyeliminował z gry środkowego. Hubert Ryszewski skrzył staw skokowy



z grupy IV: AKS V LO Rzeszów i AZS UWM Olsztyn

Naszym siatkarzom i trenerom serdecznie gratulujemy i warto podkreślić wyjątkowy pech środkowych juniorskiej drużyny. Najpierw kontuzje wyeliminowały z gry trzech środkowych, m.in. reprezentanta kraju Kubę Strulaka, który na skutek złamanego palca nie mógł wystąpić w finałach Mazowsza oraz w ćwierćfinale i półfinale MPJ.

Przed decydującym o pierwszym miejscu meczem w Bełchatowie silny ból wyeliminował z gry kapitana drużyny Piotra Pawlaka. W trakcie gry kontuzji uległ kolejny środkowy Hubert Ryszewski (skręcenie stawu skokowego). Mimo bardzo szerokiej kadry naszego zespołu, strata pięciu środkowych, to był silny cios w drużynę. Obok jedyne go środkowego bloku Adama Antońskiego, na środku z konieczności musiał zagrać Ernest Kaciczak, który przed kilku laty grał na środku.

Trener Konrad Cop tak skomentował mecz ze Skrą Bełchatów i sytuację ze środkowymi:

- Sztuką jest wygrać grając dwa sety źle. Jeszcze większą sztuką jest wygrać jak się traci pięciu środkowych i sztukując gra się najlepszą siatkówkę. Im trudniej, tym lepiej. Po raz kolejny pokazaliśmy, że jesteśmy prawdziwą drużyną. Awansujemy z pierwszego miejsca z 1/2 MP i realizujemy główny cel na ten sezon awansując do finałów Mistrzostw Polski w Dębicy. Niech ta przygoda trwa jak najdłużej. Brawo DRUŻYNA, sztab i najwierniejsi kibice. Dzięki niebiosa.

Naszych juniorów wspierała gorącym dopingiem bardzo liczna grupa kibiców, którzy przyjechali specjalnie do Bełchatowa. Dziękujemy bardzo! Mimo, że liczniejsza była grupa kibiców miejscowej Skry Bełchatów, to nasi kibice nie ustępowali gospodarzom. A nasi siatkarze dobrą grą podziękowali swoim fanom.

Bardzo dopisali kibice obydwu drużyn. Skra miała swoich fanów, a duża grupa naszych kibiców przyjechała do Bełchatowa



Nasi juniorzy dziękują swoim kibicom za gorący doping

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa

